

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata

Rocznie	marek 12000.—
Półrocznie	6000.—
Kwartalnie	3000.—
Miesięcznie	1000.—

Zgierz,

dn. 6 październ.
1923 roku.

Cena ogłoszeń

za wiersz 1-szpaltowy
za tekstem Mk. 2000.—
Wychodzi co dwa tygodnia.

Wiadomości miejskie.

6% złote bony skarbowe. Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że z dniem 28 września 1923 r. wstrzymana została sprzedaż 6% złotych bonów skarbowych wszystkich serji.

Pozostały w Ministerstwie Skarbu zapas złotych bonów serji I B, I C i I D, zostanie zużyty na dobrowolną wymianę bonów serji I A, której termin płatności nastąpi, jak wiadomo, w dniu 1 października 1923 r. Posiadacze złotych bonów tejsze serji będą je więc mogli wymienić w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, jednak tylko do dnia 10 października 1923 r. włącznie, na serje następne, przyczem należne im procenty otrzymywać będą w gotówce po kursie 50,800 mkp. za 1 złoty. Bony serji I A będą też mogły być od dnia 1-go października 1923 r. wymieniane w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za gotówkę również po kursie 50,800 mkp. za jeden złoty. Z dniem 11 października r. b. wymiana bonów serji I A na bony serji następných zostanie całkowicie wstrzymana, wobec czego bony te będzie można wymieniać odtąd tylko za gotówkę po wymienionym kursie.

Kurs 50,800 mkp. za 1 złotego ustalony został, zgodnie z ustawą, na podstawie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie od 12 do 17 września 1923 r.

Centralna Kasa Państwowa będzie wymieniać złote bony serji I A wogóle tylko za gotówkę.

W związku z wydaniami zarządzeniami o wstrzymaniu sprzedaży bonów złotych, Ministerstwo Skarbu nie będzie już w przyszłości ogłaszać ich kursu. Jedynie w terminie płatności bonów serji I B, I C i I D, t. j. w dniach 1 i 15 listopada, oraz 15 grudnia 1923 r. zostanie ogłoszony, zgodnie z ustawą, kurs, po jakim bony te będą wykupywane.

Handel zwierzętami domowymi. Rozporządzeniem z dnia 10 listopada 1922 r. Województwo Łódzkie ustanowiło, że handlem zwierzętami domowymi w nieograniczonej ilości, na wszystkich targach i jarmarkach, mogą zajmować się osoby, które mają na ten cel wykupiony patent. Również rzeźnicy mogą zakupywać na targach i jarmarkach zwierzęta domowe, lecz tylko w ilościach potrzebnych na użytek własnego przedsiębiorstwa, a więc w mniejszych partiach i to po przedstawieniu u władzy kontrolującej świadectwa policyjnego, stwierdzającego posiadanie sklepu w odnośnej miejscowości.

Do wydawania zezwoleń na kupno trzody chlewnej i bydła po wsiach i folwarkach drobnym rzeźnikom i masorcom, w ilościach potrzebnych na użytek własnego przedsiębiorstwa, a więc pojedynczych sztuk upoważnianą jest Policja Państwowa. Skupywanie jednak przez rzeźników po wsiach i folwarkach świń lub bydła w celu odsprzedaży takowych handlarzom lub innym rzeźnikom jest najsurowiej wzbronione.

Właściciele zakupionych transportów obowiązani są na pedzone lub przewożone na wozach partie świń i bydła przedstawić, na żądanie przedstawicieli Policji, świeżo wydane (nie później jak 3-dniowe) świadectwa, wydawane przez komisje targowe. O zakupienie tych zwierząt na jarmarku lub targu.

Ochrona czystości powietrza w urzędach, biurach, sklepach, magazynach i wszelkich innych pomieszczeniach publi-

cznych. Rozporządzeniem z dnia 25 lipca 1923 r. Ministerstwo Zdrowia Publicznego zarządziło co następuje:

Pomieszczenie urzędów, biur, sklepów, magazynów i wszelkie inne pomieszczenia publiczne powinny być utrzymywane w czystości.

Plucie na podłogę w powyższych pomieszczeniach jest wzbronione.

W każdym z tych pomieszczeń powinny być następujące urządzenia:

- 1) przy wejściu—słomianka, lub inna wycieraczka do obuwia;
- 2) szatnia lub przynajmniej wieszak na odzież zwierzchnią pracowników, a w razie znacznego ruchu interesantów, podobne urządzenia i dla nich;
- 3) spluwaczka z płynem odkażającym w miejscu widocznym i przystępnym, a nad nią na ścianie pouczenia podług załączonego wzoru;
- 4) umywalnia z wodą, o ile możności bieżącą, mydło, ręcznik i
- 5) w biurach urzędzenia, zabezpieczające papiery, książki i inne przedmioty od kurzu i pyłu (szafy, kartoteki i t. p.).

Zarządca danego pomieszczenia, lub wyznaczona przez niego w tym celu osoba, obowiązana jest czuwać, aby:

- 1) każde pomieszczenie było codzień należycie zamiecione i sprzątnięte, a odkurzone i przewietrzane przed zaczęciem i po skończeniu zajęć w taki sposób, aby nie rozpylać kurzu;
- 2) podłogi, ściany, okna, drzwi były czyste i szczelne,
- 3) odzież i obuwie nie były czyszczone w pomieszczeniach, przeznaczonych do pracy,
- 4) spluwaczki napełniane co rano płynem odkażającym po wyłaniu ich zawartości,
- 5) wszelkie wydaliny i przedmioty zanieczyszczone, gnijące i w stanie rozkładu były niezwłocznie usuwane,
- 6) nie palono tytoniu w pomieszczeniach, przeznaczonych dla niepalących, i
- 7) dbano o utrzymanie pieców i lamp w takim stanie, aby nie wydziały kopciui i gazów szkodliwych.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia podlegają karze w drodze administracyjnej na podstawie art. 25 ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych i innych występujących nagminnie (Dz. U. R. P. № 67, poz. 402), o ile czyn karygodny nie podlega karze surowszej w myśl istniejących ustaw.

Przepisy niniejsze wchodzą w życie dnia 25 października r. b. i obowiązują na obszarze b. zaborów rosyjskiego i austriackiego.

Polowanie na kuropatwy. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych reskrytem z dn. 1 września r. b. № 1764-I-1-23 wyjaśniło, że polowanie na kuropatwy w roku bieżącym należy uważać za dozwolone w terminie ustanowionym w rozporządzeniu tegoż Ministerstwa z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. № 22, poz. 63), t. j. od dnia 20 sierpnia do 1 grudnia włącznie.

Po 1 grudnia zakaz polowania na kuropatwy jakoteż i handlu kuropatwami będzie przestrzegany z całą surowością.

Podwyższenie opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia

12 września 1923 r. opłaty pocztowe podwyższone zostały jak niżej:

I. Obrót wewnętrzny:

1 Listy zwykłe:

a) obrót miejscowy:
do wagi 250 gramów Mk. 3,000.—

a) obrót zamiejscowy:
do wagi 20 gramów Mk. 3,000.—
ponad 20 gramów do 250 gramów " 6,000.—
urzędowe ponad 20 gr. do 2,000 gr. " 6,000.—

2 Kartki pocztowe: (niezależnie od należności za blankiet urzędowego nakładu)

a) pojedyncze Mk. 1,500.—
b) z odpowiedzią " 3,000.—

3 Kartki widokowe i świąteczne, zawierające pozdrowienia lub inne formy grzeczności ujęte najwyżej w pięciu wyrazach Mk. 300.—

4 Druki zwykłe:
do wagi 25 gramów Mk. 300.—
" " 50 " " 600.—
" " 100 " " 1,200.—
" " 250 " " 2,500.—
" " 500 " " 3,500.—
" " 1000 " " 5,500.—
urzędowe ponad 1000 gr. do 2000 gr. " 5,000.—

5 Próbkki towarów:
do wagi 100 gramów Mk. 1,500.—
" " 250 " " 2,500.—
" " 500 " " 3,500.—
" " 1000 " " 5,000.—

6 Listy wartościowe:
za listy wartościowe zamknięte (opieczątowane przez nadaw.):

a) należność za list zwykły do 20 gramów Mk. 3,000.—
" " " 250 " " 6,000.—
" " " urząd. ponad 20 gr. do 2000 gr. " 6,000.—

b) należność za polecenie " 3,000.—
c) należność od deklarowanej wartości za każde 100,000.— mk. lub część tychże " 1,000.—

II. Obrót z zagranicą:

1 Listy zwykłe:

a) do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier:
do wagi 20 gramów Mk. 4,000.—
ze każde dalsze 20 gramów " 2,000.—

b) do innych krajów:
do wagi 20 gramów " 5,000.—
za każde dalsze 20 gramów " 2,000.—

2 Kartki pocztowe:

a) do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier:
za kartkę pojedynczą lub za każdą z obu części kartki z opłaconą odpowiedzią Mk. 2,000.—

b) do innych krajów:
za kartkę dojedynczą lub za każdą z obu części kartki z opłaconą odpowiedzią Mk. 3,000.—

3 Próbkki towarów:
za każde 50 gramów Mk. 1,000.—
najmniej jednak " 2,000.—

Poszukiwanie krewnych trupa znalezione na st. kol. Łuniniec. W dniu 2-IV. r. b. na torach kolejowych szlaku Łuniniec-Sarny w odległości 2 klm. od stacji Łuniniec znaleziono trupa płci męskiej, lat około 27, wzrostu średniego, włosy długie blond, zaczesane do góry, twarz owalna bez zarostu, ubrany w jasny garnitur sportowy, buty z cholewami, płaszcz gumowy jasny z pasem rzemieennym i mosiężną klamrą, w koszuli z mankietami w czarne kropki i takież mięki kołnierzyk z krawatem czarnym; wiązany w motyla.

Przy trupie znaleziono potabek czarny metalowy, dwie białe chusteczki, pas szeroki rzemieenny, rewolwer systemu nagan rosyjski № 5840 z sześcioma nabojami i jedną prózną łuskę i 2,700 mk. polskich. Ponieważ nie udało się ustalić nazwiska tego trupa, wydano zarządzenia poszukiwania rodziny lub znajomych wyżej wymienionego.

Sprawozdanie z działalności ambulatorjum szkolnego i jagliczego m. Zgierza.

Ambulatorjum szkolne było czynne od 1 listopada do 1-go lipca 1922/23 roku szkolnego. Według wykazów kierownictwa szkół, liczba dzieci płci obojga w jedenastu szkołach powszechnych wynosiła 2779. W okresie sprawozdawczym było zbadanych

Tablica № 1. CHŁOPCY.

Wiek	Liczba dzieci badanych	ODŻYWIANIE			Powiększenie gruczoł. chłonnych	Gruczoł płuca	Gruczoł kości	Próchnica zębów	WZROK		
		dobrze	średnie	złe					jaglica	inne cierpienia oczu	wady wzroku
6—7	1	—	1	—	—	—	1	—	—	—	
7—8	55	3	29	23	33	—	21	4	4	—	
8—9	116	11	71	34	66	—	47	23	12	2	
9—10	156	21	86	49	86	1	72	31	25	—	
10—11	215	32	131	52	134	1	85	45	23	—	
11—12	175	32	114	29	97	2	77	24	30	2	
12—13	180	29	110	41	112	1	50	34	22	—	
13—14	142	28	88	26	89	—	38	23	20	—	
14—15	81	21	48	12	42	—	26	11	10	—	
15—16	24	7	16	1	14	—	8	2	1	—	
16—17	3.	1	2	—	1	1	2	—	—	—	
Razem	1148	185	696	267	674	6	427	197	147	4	

Tablica № 2. DZIEWCZĘTA.

Wiek	Liczba dzieci badanych	ODŻYWIANIE			Powiększenie gruczoł. chłonnych	Gruczoł płuca	Gruczoł kości	Próchnica zębów	WZROK		
		dobrze	średnie	złe					jaglica	inne cierpienia oczu	wady wzroku
6—7	3	1	2	—	1	—	2	1	—	—	
7—8	70	12	43	15	38	—	22	18	5	—	
8—9	140	25	80	35	80	1	49	35	10	—	
9—10	227	49	129	49	124	—	105	37	19	2	
10—11	206	54	110	42	102	—	79	45	25	2	
11—12	196	61	97	38	112	1	68	41	24	—	
12—13	213	60	119	34	119	2	59	35	28	—	
13—14	141	66	62	13	65	—	48	22	20	3	
14—15	63	34	22	7	29	—	24	9	4	—	
15—16	12	7	4	1	4	—	4	—	2	—	
Razem	1271	369	668	234	674	4	460	243	137	7	

2419, w tem dziewcząt 1271 i chłopców 1148; liczba powyższa (2419) stanowi 87% uczęszczających do szkół dzieci. Uchyliło się od oględzin bez podania przyczyn 360, co stanowi 13% ogólnej liczby.

W roku szkolnym jedno dziecko zmarło.

Poniżej zamieszczone tablice są ilustracją liczbową przeprowadzonych badań.

nich
znajd
kuch
otwie
tykow
czny
jada
zmai
i chl
dowa
stan
szko
szko
dzisie
watn
i nie
siłko
jest
wsze
ten z
szkol
zdrow
i wzr
wijaja
powi
42,0
ców
w wi
11 la
ców
mam
(55,7
znac
zazna
lasko
część
cieższ
notow
z pró
ku od
w pra
nica z
jest c
chłon
zapew
rozpo
w po
jak w
ogled
Jak w
gólnie
bnika
zaraż
więc
jomy
chuste
i och
ciągle
temiz
Jak k
dnost
szka
mińsk
się d
się cz
trwa
leczy
osiąg
się d
runka
trwać

Dzieci naogół są zaniedbane, to też wzwawica jest wśród nich stałym zjawiskiem. Warunki mieszkaniowe, w których się znajdują są złe: w jednym pokoju, gdzie zwykle mieści się te kuchnia, mieszka przeciętnie 4 — 6 osób; okna rzadko bywają otwierane, a wietrzenie pokoju w zimie zasadniczo nie jest praktykowane; dzieci zwykle śpią z starszymi.

Odżywianie dzieci, zależne zresztą od warunków ekonomicznych ich rodziców, jest niewystarczające. Większa część nie jada śniadań w szkole, a w domu pożywienie ma zbyt mało urozmaicone; głównymi artykułami pożywienia przeważnie są kartofle i chleb, brak natomiast tłuszczów.

Warunki zdrowotne lokali szkolnych też nie są zupełnie zadowalające. Pomimo usiłowań Wydziału Szkolnego Magistratu stan lokali szkolnych ma jeszcze pewne braki, bo z jedenastu szkół tylko trzy mieszczą się w lokalach przeznaczonych na szkoły, a i z tych dwa budynki są stare i nieodpowiednie wobec dzisiejszych wymagań. Pozostałe osiem szkół mieści się w prywatnych domach, zajmując po kilka pokoi, które są zbyt szczupłe i nie posiadają odpowiedniego oświetlenia. Obecnie, dzięki wysiłkom Magistratu budowa nowego, wielkiego gmachu szkolnego jest na ukończeniu, a z chwilą oddania go do użytku szkół powszechnych zmienia się na lepsze istniejące warunki, gdyż gmach ten budowano według ostatnich wymagań budownictwa i higieny szkolnej.

Pokrótko omówione warunki oczywiście wpłynęły na stan zdrowia i rozwój dziatwy.

Przeoglądając podane wyżej tablice, widzimy, że liczby wagi i wzrostu są nieco niższe niż przyjęte dla przeciętnie dobrze rozwijających się dzieci; na przykład: chłopcy w wieku 9 — 10 lat powinni ważyć 27,5 — 29,5 kgr., dziewczęta 13 — 14 lat wąż 37,0 — 42,0 kgr.; odnośnie liczby naszych tablic są niższe: wśród chłopców o 2,0 kgr., wśród dziewcząt o 1,2 kgr. Wzrost chłopców w wieku 11 — 12 lat wynosi zwykle 135 — 140 ctm., dziewcząt 10 — 11 lat — 128 — 133 ctm.; nasze liczby są mniejsze wśród chłopców o 1,5 wśród dziewcząt o 2,3 ctm. Dość wysokie liczby mamy w pozycjach „powiększenie gruczołów chłonnych — 1348 (55,7%) i „skrzywienie kręgosłupa” — 215 (8,8%) przytem zaznaczam, że brałem jedynie pod uwagę przypadki z wybitniej zaznaczonymi gruczołami chłonnymi (powyżej wielkości orzecha laskowego), oraz że wśród podanych skrzywień kręgosłupa lwia część ich należy zaliczyć do nieznacznych.

Jako wyraz przebytej w okresie przedszkolnym lżejszej lub cięższej krzywicy ze zmianami pokrzywiczeni kością mamy zanotowanych 108 przypadków (4,4%). Sporo też mamy dzieci z próchnicą zębów: 887 (36,6%). Przyczyn należy szukać w braku odpowiedniej higieny jamy ustnej, często w przebytej krzywicy, w przewlekłych chorobach, wycieńczających ustrój dziecka: próchnica zębów, utrudniając żucie pokarmów, upośledza odżywianie; jest ona też jedną z częstych przyczyn obrzęknięcia gruczołów chłonnych. Dzieciom, cierpiącym na próchnicę zębów, należałoby zapewnić stałą pomoc dentystyczną.

Wreszcie jaglica wzbudza najpoważniejsze obawy wskutek rozpowszechnienia tej choroby wśród dzieci. Liczba podana w pozycji „jaglica” 440 (18,2%) nie jest jednak zupełna, gdyż, jak wspominałem na początku, 360 (13%) dzieci uchyliło się od oględzin, ile zaś wśród nich jest chorych na jaglicę, trudno orzec.

Przyczyn tak wielkiego rozpowszechnienia jaglicy jest wiele. Jak wiadomo jaglica (trachoma) jest chorobą zaraźliwą i szczególnie niebezpieczną dla otaczających, gdy w oku chorego osobnika zjawia się wydzielina płynna (jaglica sącząca). Dzieci zwykle zarażają się nią od swego najbliższego otoczenia, od starszych: więc od rodziców chorych na jaglicę, rodzeństwa, krewnych i znajomych, którzy je całują i pieszczą, wycierają im oczy swymi chusteczkami, śpią z niemi na jednej poduszce, używają tej samej wody do mycia i ręczników do wycierania twarzy i t. d. W szkole i ochronkach dzieci zarażają się od swoich rówieśników przez ciągłe wycieranie wydzieliny z oczu brudnymi palcami, a potem temiż palcami dotykają się książek, ławek, towarzyszków i t. d. Jak każda zaraźliwa choroba, tak też i jaglica łatwiej dotyka jednostki wątłe i brudne; staje się ona plagą dla kraju zamieszkałego przez ludność bytującą w brudzie i nędzy (dr. B. Ziemiński).

Rzecz prosta, że jaglica sama nie przemija; naodwrot ciągnie się długo, powodując z czasem wiele powikłań i może skończyć się częściową lub zupełną ślepotą. Leczenie jaglicy zazwyczaj trwa długo i jest uciążliwe dla chorego. Im wcześniej zaczynamy leczyć jaglicę i im systematyczniej to przeprowadzamy, tem lepsze osiągamy wyniki. Gdy zaś chory nie może lub nie chce poddać się długotrwałemu leczeniu, znajduje się w niepomysłnych warunkach zdrowotnych i nie grzeszy czystością, schorzenie może trwać całe lata, a taki chory jest prawdziwym rozsadnikiem jaglicy.

Wychodząc z powyższego założenia, muszę zwrócić uwagę na środki zapobiegawcze w walce z jaglicą: 1-o odosobnienie chorych od zdrowych, 2-o leczenie chorych (pożądane byłoby przymusowe), 3-o krzewienie zasad higieny i czystości (więc częste kąpiele, czyste utrzymanie rąk, mycie ich przed i po posiłku, jak najradsze dotykanie się do oczu, własne chusteczki, ręczniki, poduszki, łóżka i t. d. i t. d.).

Wracając do życia codziennego dzieci szkół powszechnych, muszę zaznaczyć, że odosobnienie chorych na jaglicę wyraża się w tem, że mamy w Zgierzu t. zw. szkołę jagliczą (szkoła powszechna № XI), dokąd uczęszczają dzieci chore. Leczą szkoła ta mieści w swych murach zaledwie 243 dzieci płci obojga, wówczas gdy przy oględzinach liczba chorych była znacznie wyższa, bo 440. Oczywiście w tym wypadku o ścisłym odosobnieniu nie może być mowy, gdyż 197 dzieci chorych nadal uczęszcza do rozmaitych szkół, gdzie są też i zdrowe.

Co do leczenia, to przeprowadza się je w następujący sposób: po oględzinach każdego oddziału szkoły, wszystkie dzieci z jaglicą sącząca skierowywane są do szkoły jagliczej. Każde chore dziecko obowiązanym jest leczyć się w ambulatorjum jagliczem lub na żądanie rodziców w kasie chorych. Ponieważ niema bezwzględnie przymusu leczenia się, tylko groźba usunęcia ze szkoły, zmusza rodziców i dzieci do podleczenia choroby; oczywiście więc, że wielka ilość chorych dzieci uchyla się od leczenia; niechęć tę potęguje i ta jeszcze okoliczność, że leczenie trwa długo, a dzieci zniecierpliwione przestają chodzić do ambulatorjum i zjawiają się dopiero wtedy, gdy nastąpiło pogorszenie; co prawda znaczna ilość dzieci leczy się w kasie chorych, ale jeszcze większa ilość woli wahać się niż poddawać się bądź co bądź przykremu leczeniu.

Następująca tablica z ambulatorjum jagliczego jest najlepszym tego potwierdzeniem.

Tablica № 3.

C Z A S	Chorych na jaglicę było	Leczyło się	Uchyliło się od leczenia
W listopadzie 1922 r.	171	171	—
W grudniu	233	183	50
W styczniu 1923 r.	272	191	81
lutym	315	169	146
marcu	340	173	167
kwietniu	360	150	210
maju	361	71	290
czerwcu	380	50	330

Sama szkoła jaglicza, mieszcząca się w lokalu prywatnym, ma jeszcze wady, które jednak należy usunąć. Przedewszystkiem nie obejmuje ona, jak już nadmieniałem, wszystkich dzieci chorych na jaglicę, a sam lokal tej szkoły urządzony dość prymitywnie jest zbyt szczupły nawet na 243 dzieci; dlatego też lekcje odbywają się na dwie zmiany. W zimie, kiedy dzień jest krótki, popołudniowe lekcje muszą odbywać się przy świetle sztucznym, a mianowicie przy lampach naftowych; wydzielają one drażniące gazy, a często kopką, co nie wpływa dodatnio na schorzałe oczy, wyteżone przy pracy nad książką lub zeszytem.

Dzieci z jagliczej szkoły często uchylają się od leczenia, tłumacząc swe postępowanie nieodpowiednimi godzinami pracy w ambulatorjum jagliczem (od 12 do 3-jej) i dużą odległością szkoły od miasta, szkoła ta bowiem jest na przedmieściu.

Rzeczą więc pierwszorzędnej wagi jest rozszerzenie szkoły jagliczej przynajmniej o 300 miejsc i umieszczenie jej w obszerniejszym gmachu z tem wyrachowaniem, by lekcje odbywały się przy świetle dziennym. Taką szkołę należy jaknajlepiej urządzić, by przezwyciężyć nie zawsze uzasadnioną do niej niechęć rodziców i dzieci. I jeszcze: szkołę jagliczą należy traktować jako stałą, a nie chwilowo funkcjonującą dla chorych dzieci, gdyż walkę z jaglicą w Zgierzu trzeba obliczać na lata. *Przedewszystkiem zaś należałoby przed rozpoczęciem roku szkolnego bezwarunkowo poddać badaniu lekarskiemu nowowstępujące dzieci i dotknięte jaglicą skierować odrazu do szkoły jagliczej.*

Gdy uprzytomnimy sobie, jaką rolę odgrywa brudny i chory osobnik w rozpowszechnieniu jaglicy, kwestja krzewienia zasad higieny, a przedewszystkiem czystości nie będzie wymagała obszerniejszego rozwodzenia się nad nią. Dla zorientowania się rzucmy okiem na poniżej podane tablice stanu czystości dzieci szkół powszechnych.

Z 1271 zbadanych dziewcząt było: czystych 878, brudnych 393 t. jest 30%.

Z 1148 zbadanych chłopców było: czystych 835, brudnych 313 t. j. 27,2%.

Oczywiście, widząc powyższy stan czystości dzieci, staraliśmy się przeciwdziałać temu, pouczając je, a za pośrednictwem nauczycieli i rodziców o potrzebie przestrzegania jak najdalej idącej czystości. Poza tym przeprowadzaliśmy z pomocą Magistratu kąpiele ze stryżeniem głów i dezynfekcji ubrań, całymi szkołami na jesień i wiosnę 1922/23 roku szkolnego w łaźni szpitala miejskiego, gdzie w tym celu są racjonalne urządzone natryski. Niestety i tu było dość sporo przypadków dezercji dzieci. Dlatego też w tym właśnie kierunku potrzebne jest szersze udzielenie przy pomocy wszystkich środków, jakie tylko są dostępne, a więc: pogadanek nauczycieli, odpowiednich plakatów, odczytów dla starszych i t. d., bo „podniesienie poziomu kulturalnego stanowi najskuteczniejszy środek ochrony wobec jaglicy” (dr. B. Ziemiński).

Dr. A. Kwaskowski.

W wyżej podanym sprawozdaniu lekarza szkolnego uderzają smutne fakty. Przy zestawieniu zarówno wagi jak wzrostu naszej młodzieży z liczbami teoretycznie przyjętymi, młodzież nasza wykazuje braki. Odbijają się na niej, ciężkie warunki ekonomiczne w jakich żyją dzisiaj ludzie pracy. Dzieci źle odziane, źle żywione, tłoczące się w jednoizbowych mieszkaniach a więc pozbawione niezbędnej ilości świeżego powietrza, nie mogą rozwijać się normalnie. W konsekwencji taki stan rzeczy grozi zdegenerowaniem młodego pokolenia. Młodzież w takich warunkach żyjąca nie może również robić należytych postępów w nauce, jej zasoby umysłowe rozwijają się powoli, a z pewnością są wypadki w których wrodzone zdolności, z powodu braku odpowiednich danych do rozwoju, marnieją.

Nie jesteśmy narodem obfitującym w zdolnych i inteligentnych ludzi, nie wolno nam przeto patrzeć obojętnie na stosunki w których zaprzeczają się bogactwa natury, a przez to ubożają nasze zasoby intelektualne.

Tablica przedstawiająca stan czystości dzieci w mieście naszym, daje świadectwo prawdy twierdzeniu, że Polacy należą do narodów najmniej używających mydła. Czystość jest cechą charakterystyczną poziom kulturalny społeczeństwa — nasze cyfry wykazują, że poziom ten zgodnie z prawdą jest bardzo nie wysoki. Obok niedbalstwa przyczyną tego stanu rzeczy jest także bieda — mydło i soda to artykuły na zakup, których w dostatecznej ilości tylko niewielu pozwolić sobie może. Stąd brud

w domu, brudna bielizna i ciało, tworzą doskonałe podłoże dla wszawicy, którą dotknięta jest wielka ilość naszych dzieci.

Wydział Szkolny chcąc bodaj w części zaradzić złemu przeprowadzał kąpiele dzieci szkolnych. Jednakże nie znalazł w akcji swej należytego poparcia ani ze strony rodziców, ani ze strony nauczycielstwa. Drobne niewygody, czy konieczne zarządzania, rodzice wyolbrzymiali lub poddawać im swych dzieci nie chcieli, zachęcając lub tolerując usuwanie się z kąpielni. W obecnym roku szkolnym kąpiele również odbywać się będą, a mamy nadzieję, że zarówno nauczycielstwo jak rodzice w dobrze zrozumianym interesie dzieci, dążenia Wydziału Szkolnego w tej sprawie wydatnie poprą.

Do rodziców również i do nauczycielstwa apelować musimy, gdy chodzi o uchylenie się dzieci od badania w ambulatorjum szkolnem. 13% dzieci nie było badanych, jest to cyfra bardzo duża, i Wydział Szkolny nie zaniedba nic by ten anormalny objaw usunął.

Wielką naszą troską jest jaglica. Złośliwa ta choroba męczy dzieci nasze w sposób budzący poważne obawy. Jaglica jest chorobą zaraźliwą, stąd zupełne wyplenienie jej możliwe jest tylko przy kompletnej izolacji chorych. Na razie miasto nie może pozwolić sobie na założenie ogniska dziecięcego dla chorych na jaglicę dzieci. Srodki których chwytac się musi są w konieczności paljatywne. Lecz wszystkie wysiłki Wydziału Szkolnego nie osiągną należytego skutku, jeżeli rodzice zaniedbują być własne dzieci tutaj, gdzie chodzi o wzrok. Dlatego zwracamy się z apelem do wszystkich zainteresowanych by dzieci regularnie do lekarza przyprowadzali i pod żadnym pozorem nie przerywały kuracji aż do zupełnego wyzdrowienia. Lekarz pracujący w ambulatorjum spełnia swe obowiązki sumiennie, z dziećmi obchodzi się życzliwie i łagodnie, nigdy nie odmawia pomocy, dlategoż więc rodzice są tak lekkomyślni i narażają swe dzieci na straszną ewentualność, bo na ślepotę, tylko dlatego żeby nie narażać siebie na trud sprowadzający się do dopilnowania dziecka by regularnie do lekarza uczęszczało?!

Nic nie pomoże wysiłek miasta — na nic zdadzą się starania lekarza i Wydziału Szkolnego, jeżeli rodzice nie spełnią swego obowiązku.

B. Chorąży-Chrupkova.

Kupujcie tylko żarówki „OSRAM”

bo są trwałe i lepsze od wszystkich innych żarówek, oprócz tego one dają jedyne białe światło. Do nabycia hurtowo i detalicznie t. j. 10, 16, 25, 32 i 50 świecówek 220 wolt jak również żarówki 16 i 25 świecówek 110 i 120 wolt i 1/2 wotowe na 75, 100, 150 i 120 wolt 220 wolt. Zgierz, ul. Średnia № 22 m. 4.

Zarząd Tow. Spiew. „Lutnia” w Zgierzu

zawiadamia pp. Członków, że w dniu 16-go października r. b. o godz. 5 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór prezydium;
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Wybór 3-ch członków Zarządu i 6-ciu zastępców;
- 4) Wolne wnioski.

Jeżeli Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku we wskazanym powyżej terminie, wyznacza się ponownie o godz. 7-ej wieczorem w tymże dniu oraz lokalu. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie będzie wówczas prawomocne bez względu na ilość obecnych (art. 40 statutu).

ZAKŁAD BEDNARSKI

B-cia Gromek, ul. 1-go Maja № 13.

Przyjmujemy wszelkie roboty (fabryczne) wchodzące w zakres bednarstwa. Wykonujemy roboty solidnie z własnych i powierzonych materiałów, po możliwie przystępnych cenach.

Magistrat,

Ogłoszenie.

Komunikuje się, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 19-go lutego 1923 roku oraz postanowienia Rady Nadzorczej z dnia 12-go września r. b. zostali **wykreśleni z listy członków Spółdzielni Spożywców „Zgoda” w Zgierzu wszyscy ci, którzy, pomimo wielokrotnego nawoływania ze strony Zarządu oraz osobistego skomunikowania się z nimi jednego z członków Rady Nadzorczej, nie kupują w sklepach spółdzielni i nie mają nawet 5,000.— (pięciu tysięcy) marek wpłaconych na poczet udziału.** Wszyscy ci, którzy pragną pozostać nadal udziałowcami „Zgody” mogą ponownie zadeklarować swój udział.

Zarząd Spółd. „Zgoda” w Zgierzu.

Towarzystwo Akeyjne Elektrowni Zgierskiej

podaje do wiadomości swym odbiorcom, że na mocy orzeczenia Komisji Rozjemczej z dnia 31 sierpnia 1922 roku, zgodnie z Ustawą z dnia 15 lipca 1920 roku (Dziennik Ustaw № 70 poz. 466) ceny za prąd elektryczny zużywany w miesiącu września roku bież. zostały ustalone jak następuje:

Za 1 kw. do oświetlenia	Mk. 23.007
Za 1 kw. do motorów*	Mk. 11.504
Za 1 kw. do ośw. miejsk.	Mk. 9.952

Opłata ryczałtowa od punktu świetlnego za prąd w instalacjach bez licznika, będzie obliczana na zasadzie cen powyższych za kilowat godzinę.—

Zagubiona na szosie Ozorkowskiej we wsi Proboszczewice, walizkę zawierającą sznur bursztynów i drobiazgi, podniesioną przez 2 panów, jadących powozem w stronę Ozorkowa, dnia 16 sierpnia, proszę zwrócić ze względu na wartość pamiątkową bursztynów—za wynagrodzeniem, Łódź, Aleksandrowska 42, Bielski.

Druk M. Nowicki i S-ka w Zgierzu